

Emerson Palmieri dołącza oficjalnie do szpitala Giallorossich. Tak jak zapowiadały media, Brazylijczyk przeszedł dziś badania, które nie przyniosły dobrych wiadomości.

"Emerson Palmieri przeszedł dziś rano badania, które dały odpowiedź na problem, na który skarżył się w niedzielę w meczu z Empoli. Brazylijczyk doznał urazu I stopnia mięśnia płaszczkowatego lewej goleni, kontuzji, która zmusi go do zastopowania na 2 do 3 tygodni" - czytamy w komunikacie.

Wliczając również Florenziego, były gracz Palermo jest już szóstym defensorem, z którego nie będzie mógł skorzystać Luciano Spalletti. Gracz powinien wrócić, wraz z Manolasem, na mecz z Atalantą, zaplanowany po przerwie reprezentacyjnej. Wciąż nie wiadomo co z Vermaelenem, który nie wystąpi na pewno również w niedzielnym meczu z Bologną. Mario Rui przechodzi wciąż rehabilitację po zerwaniu więzadeł i powinien wrócić do gry pod koniec roku. Florenzi dopiero co przeszedł identyczną operację, co Portugalczyk. Wyeliminowany z gry jest również Seck, który wykuruje się być może na najbliższą niedzielę.

Autor: abruzzo